

## Piotr Mojski: "Chcielibyśmy wrócić na zamek"



*Prezes Polskiej Fundacji Kulturalnej Libertas, Piotr Mojski. Obraz: zVfg*

**Fundacja Libertas wyraża ubolewanie z powodu nieobecności pełnej historii Muzeum Polskiego przy okazji ceremonii ponownego otwarcia Zamku w Rapperswilu. Prezes Fundacji Piotr Mojski, w rozmowie z Linth24.**

Fundacja Libertas jest właścicielem zbiorów Muzeum Polskiego w Rapperswilu. Jej prezes, Piotr Mojski, wystosował list do Linth24. Mówił w nim, że przedstawiciele Muzeum Polskiego byli zdumieni tym, że historia Polaków na Zamku w Rapperswilu została praktycznie całkowicie zignorowana podczas niedawnej uroczystości otwarcia. Rozmowa z Prezesem Piotrem Mojskim została przeprowadzona w formie pisemnej.

**Panie Mojski, jest Pan niezadowolony z ceremonii otwarcia Zamku w Rapperswilu. Co poszło nie tak?**

Ceremonia otwarcia była uroczystym i radosnym wydarzeniem. Dla nas Polaków, którzy od dziesięcioleci związani są z Zamkiem w Rapperswilu, ta uroczystość wyzwoliła nowe, inne spojrzenie na tę wspaniałą budowlę pełną polskich pamiątek, która widoczna jest we wszystkich elementach zamku. Odwiedzam zamek regularnie od 1982 roku i czuję się wraz z pracownikami Muzeum Polskiego bardzo z nim związany. Na uroczystości pojawili się nowi zarządcy i nowe twarze, których nigdy wcześniej nie widziałem w zamku. Było to dziwne i sentymentalne uczucie zarazem.



**"To było dziwne i sentymentalne uczucie".**

Piotr Mojski

### **Czy nie był Pan zaangażowany w projektowanie uroczystości?**

Organizacja ceremonii otwarcia była doskonale przygotowana. Szczególne wrażenie zrobiło na mnie odsłonięcie kaplicy – mauzoleum Tadeusza Kościuszki, bohatera polskiej walki o wolność i bohatera amerykańskiego. Był założycielem West Point USA, najśłynniejszej akademii wojskowej na świecie. Tadeusz Kościuszko zmarł w Solothurn, gdzie pod koniec życia pracował w organizacjach pomocy społecznej.

### **Potem wszystko było w porządku.**

Odsłonięcie kaplicy, uświetnione uroczystym przemówieniem Marka Minaczuka, Chargé d'Affaires Ambasady RP w Bernie, podkreśliło obecność Polaków w Rapperswilu i związek zamku z narodem polskim. Pan Minarczuk zakończył swoje wystąpienie, podkreślając niezwykłą przyjaźń między Polską a Rapperswilem. Wspomnienia z procesu renowacji i przebudowy zamku były niezwykle ciekawe.

### **Czego brakowało?**

Podczas obchodów zabrakło najnowszej historii Zamku w Rapperswilu. Fakt, że hrabia Władysław Plater odbudował zniszczony zamek z własnych funduszy rodzinnych, został całkowicie zignorowany. Na wzgórzu zamkowym postawił Kolumnę Barską – "Kolumnę Polską" z herbem Królestwa Polskiego i Litwy oraz legendarnym napisem „**Magna Res Libertas**". Na wieży Prochowej Plater umieścił także herb Polski z herbami szlachty polskiej Topór i Nałęcz. Oba są znakiem rozpoznawczym Zamku w Rapperswilu.

### **Co potem stało się z zamkiem?**

Po przeniesieniu zbiorów Muzeum Narodowego do Polski w 1927 roku, zamek stał pusty do 1936 roku. Umowa dzierżawy z rodziną Platerów obowiązywała jednak

jeszcze do 1969 roku. Następnie, zgodnie z wolą hrabiego Platera, na zamku utworzono Muzeum Polski Współczesnej.

### **Czego jeszcze zabrakło w uroczystych przemówieniach wygłoszonych podczas otwarcia zamku?**

Ważną rzeczą, której brakowało, było to, że w czerwcu 1940 r., po walkach z Wehrmachtem we Francji, 13 000 polskich żołnierzy 2 Dywizji Strzelców Pieszych zostało internowanych w Szwajcarii. Polacy udzielili Szwajcarii ogromnej pomocy w czasie II wojny światowej, m.in. w melioracji Równiny Linth. Muzeum Polskie ze swoją biblioteką bardzo angażuje się w tematykę tamtych czasów. Tak ważne fakty w ogóle nie zostały wspomniane. Internowani w tym czasie żołnierze spotykali się więc wielokrotnie w muzeum, aby kultywować swą kulturę i historię. Internowanie Polaków w Szwajcarii było jednym z najważniejszych wydarzeń w Szwajcarii w czasie II wojny światowej. W 2020 roku przypadała 150. rocznica współpracy mieszkańców Rapperswilu z Polakami w Szwajcarii.



**"Fakt, że hrabia Plater odbudował zniszczony zamek, został zignorowany".**

Piotr Mojski

### **Jak doszło do powstania Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu?**

Decyzja o zamknięciu muzeum została podjęta w 1952 roku w wyniku prowokacyjnych działań przedstawicieli komunistycznego rządu Polski Ludowej. Dzierżawa zamku została wypowiedziana przez władze miasta Rapperswil po 82 latach, a zbiory komunistycznej propagandy wywieziono do Polski. Mieszkańcy Rapperswilu nigdy tak naprawdę nie uznali w reżimu komunistycznego w Polsce.

### **Kiedy powstało Muzeum Polskie w jego trzeciej odsłonie?**

W 1954 roku, 70 lat temu, Szwajcarzy i Polacy założyli "Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu". Było ono antykomunistycznym protestem przeciwko okupującej Polskę ówczesnego Związku Sowieckiego.

Założycielami Towarzystwa byli: o. Józef M. Bocheński, rektor Uniwersytetu we Fryburgu; Alfred Löpfe, słynny slawista; Julian Godlewski, filantrop z Lugano; bracia Bronarscy, znani muzycy; Zdzisław Pręgowski, szwajcarski architekt i przedsiębiorca; rapperswilski polityk i dziennikarz Hans Rathgeb; Radny miejski Walter Domeisen Senior oraz dyrektorzy Radia Wolna Europa w Monachium.

### **Kiedy otwarto muzeum na zamku?**

W 1975 roku po raz trzeci. Jednak muzeum musiało opuścić zamek wiosną 2022 roku. Trzecia realizacja Muzeum Polskiego była najbogatsza w wydarzenia o zasięgu lokalnym i międzynarodowym.

### **Jak Muzeum Polskie zostało odebrane przez ludność?**

Ponowne utworzenie muzeum spotkało się z szerokim poparciem. Muzeum stało się rozpoznawalną instytucją. Każdego roku odwiedzało go około 30 000 osób ze Szwajcarii i zagranicy. Szacowana wartość zbiorów Muzeum Polskiego to około 40 milionów franków szwajcarskich. Organizowane przez nas koncerty często wypełniały Wielką Salę Rycerską. Liczne sympozja przyciągały naukowców z całego świata, a wystawy polskich i zagranicznych artystów wносиły koloryt w życie Rapperswilu.

### **Odbył się nawet festiwal.**

Tak, Festiwal Chopinowski 2009 i setki innych wydarzeń. Rapperswil odwiedzili wszyscy prezydenci wolnej Polski, poczynając od Lecha Wałęsy, legendarnego lidera "Solidarności". Tysiące Szwajcarów, w tym setki z Rapperswilu, powitało prezydenta Lecha Wałęsę na rynku kwiatami i powiewając polskimi flagami narodowymi. Muzeum i nasze wydarzenia stały się centrum wymiany myśli między Szwajcarią a Polską.



**"Zamek i miasto Rapperswil przyciągały turystów z całego świata."**

Piotr Mojski

## **Czy nowy zamek oddaje sprawiedliwość polskiej części jego historii?**

Każdy odwiedzający musi przekonać się o tym sam, sam ocenić aktualną wystawę. Historia Muzeum Polskiego opowiedziana jest poprzez sale pełne drewnianych skrzyń, puste ściany i kilka przemyślanych aplikacji multimedialnych. W zaciemnionych pomieszczeniach sprawia to jednak dość smutne i może zamyślane wrażenie. Skrzynie są symbolem tymczasowości, tymczasowych warunków, przewodników i otwarcie muzeum. Napisy na drewnianych skrzyniach mówią, że do zamku przybywały bezcenne eksponaty od Polaków i polskich sympatyków z całego świata. Czy skrzynie przekazują wyjazd Polaków z zamku w 1927, 1951 lub 2022 roku? Każdy musi sobie odpowiedzieć na to pytanie sam.

## **Z czym jeszcze wiązała się przeprowadzka i wyprowadzka?**

Pamiętajmy, że przeprowadzka do Polski w 1927 r. była jedyną radosną: dla Polaków, którzy właśnie otrzymali swoją wymarzoną niepodległość i wolność. Polska stała się wolna!

Dla Szwajcarów, bo towarzyszyli Polakom w realizacji ich marzeń o wolności. Wolność, jako najcenniejsza wartość dla naszych szwajcarskich gospodarzy, została umieszczona na Kolumnie Polskiej: MAGNA RES LIBERTAS i NIEŚMIERTELNY GENIUSZ POLSKI, WCIĄŻ NIEPOKONANY PO STU LATACH WALKI Z PRZEMOCĄ, WOŁA O BOSKĄ I LUDZKĄ SPRAWIEDLIWOŚĆ NA WOLNEJ ZIEMI HELWETÓW. Ta ówczesna radość nie znalazła swojego odzwierciedlenia w nowej wystawie otwartej 16 listopada.

## **A przeprowadzki w 1951 i 2022 roku?**

Jak już wspomniałem, drewniane skrzynie w ciemnych pokojach symbolizują wyprowadzkę w 2022 roku. Pyta mnie Pan, czy polski udział w dziejach zamku został przedstawiony uczciwie. Myślę, że mimo drewnianych skrzynek brakuje realnej refleksji nad tym, czym było Muzeum Polskie dla mieszkańców miasta przez ponad 150 lat. Nie ma drugiego takiego miasta na świecie z tak burzliwą historią między dwoma narodami.



**"Brakuje refleksji nad tym, czym był i jest zamek dla historii dwóch narodów".**

Piotr Mojski

## Co ludność powinna wiedzieć o historii zamku?

Uważam, że zwiedzający powinni dowiedzieć się, dlaczego zamek był dzierżawiony przez hrabiego Władysława Platera. Dlaczego on i jego przyjaciele zainwestowali swoje środki, czas i zdrowie w odbudowę zrujnowanego wówczas zamku. W XIX wieku na zamku zrodziła się idea walki o wolność Polski bez rozlewu krwi. Elity emigracyjne Polski wybrały Szwajcarię, wybrały Rapperswil. To tutaj narodziła się koncepcja bezkrwawej walki o wolność, która zakończyła się po latach pokojowym ruchem "Solidarność" i ostatecznie pokojową likwidacją muru berlińskiego i wolnością dla 10 krajów europejskich.

## Co ma przekazywać zamek?

Ta wolność nie jest automatycznym darem, który trwa wiecznie. Wolność to odpowiedzialność, o którą musimy walczyć i o nią dbać. Słowa Tadeusza Kościuszki "ZA WOLNOŚĆ NASZĄ I WASZĄ" do dziś są inspiracją dla narodu polskiego, czego wyrazem była spontaniczna pomoc dla ukraińskich uchodźców wojennych w 2022 roku. W ciągu zaledwie kilku miesięcy Polacy przyjęli w swoich domach ponad 3 miliony Ukraińców. To jedna trzecia populacji Szwajcarii. Te słowa Kościuszki tu, w Rapperswilu, oddawały sens XIX-wiecznej refleksji nad tym, jak powinna wyglądać wolna Polska.



**„Chcielibyśmy wrócić do tej tradycji.”**

Piotr Mojski

## Jak wygląda współpraca z gminą jako właścicielem zamku?

Przyszłość pokaże. Będziemy starali się na nowo nawiązać współpracę ze społecznością lokalną i środowiskiem politycznym. W przeszłości przedstawiciele obu gmin byli reprezentowani w zarządach Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego oraz Fundacji Kultury Polskiej Libertas. Będziemy starali się przekonać polityków, działaczy społecznych i organizacje pozarządowe w Rapperswilu do powrotu do tej wspaniałej tradycji, chcielibyśmy zaangażować się w życie zamku.

### **Czy chciałby pan aby Polacy ponownie zaistnieli na zamku?**

Jeśli to możliwe, tak. Jesteśmy otwarci na każdą formę współpracy mającą na celu przedstawienie Zamku Rapperswil w pełnej jego formie historycznej i artystycznej. Zamek ma być otwarty i przyciągać zwiedzających oraz stawać się miejscem spotkań, które jest otwarte dla wszystkich. Decyzja o rodzaju ewentualnej współpracy należy jednak do władz lokalnych.

### **Jakie przesłanie chciałby Pan przekazać mieszkańcom Rapperswil-Jona?**

Drodzy mieszkańcy Rapperswil-Jony, drodzy Przyjaciele, mamy za sobą ponad 150 lat wspólnego życia w Rapperswilu i na zamku. Mamy wspólną historię, wyjątkową i fascynującą. Poznajmy się lepiej i tak jak nasi przodkowie stwórzmy w Rapperswilu przestrzeń kulturową i historyczną, która jednocześnie skupia się na wyzwaniach dzisiejszego świata i naszej wspólnej przyszłości.